

Izraelczycy posterują znad Wisły

Polska ma być dla Tahala bramą do naszej części Europy. Ma też przynieść intratne zlecenia.

Choć izraelska firma Tahal (z holenderskiej grupy Kardan, akcjonariusza m.in. GTC) od lat jest obecna w polskim sektorze wodno-kanalizacyjnym, dopiero teraz rozwinie skrzydła.

– Polska stanie się centrum, z którego będziemy kierować biznesem w Europie Środkowej i Wschodniej – mówi Michael Reiss, prezes Eko-Warku (wkrótce Tahal Polska), szczecińskiej spółki od kilku lat należącej do izraelskiej grupy.

Tahal właśnie otworzył siedzibę w Warszawie. W planach jest rozszerzenie działalności Eko-Warku na skalę ogólnopolską i akwizycje.

– Planujemy przejęcia firm wykonawczych z sektora wodno-kanalizacyjnego z południa Polski. Rozmawiamy z kilkoma o rocznych przychodach 40-60 mln zł. To firmy, które są podwykonawcami dla największych podmiotów branży budowlanej – mówi Michael Reiss.

Obroty grupy w Polsce sięgają 100 mln zł.

– W tym roku mogą być mniejsze, bo na przetargach publicznych, które przynoszą nam 80 proc. przychodów, coraz częściej składane są oferty mocno zaniżone cenowo – twierdzi Michael Reiss.

Prezes liczy jednak na intratne zlecenia w związku z projektem Odra. Rzeka ma zostać uregulowana za pieniądze polskie, niemieckie i unijne.

– Za parę miesięcy powinno wystartować postępowanie przetargowe. Chcemy uczest-

niczyć w tym projekcie, szacowanym na 1,5 mld zł (bez modernizacji wrocławskiego węzła wodnego). Zakres prac to m.in. pogłębienie koryta rzeki na odcinku 100 km, regulacja i uporządkowanie brzegów, pogłębienie jeziora Dąbie i budowa kanału łączącego je z Bałtykiem – wylicza Michael Reiss.

Firma liczy, że ze względu na stopień trudności projektu do przetargu przystąpią tylko najwięksi gracze. Nadzieje wiąże też z przetargami w sektorze wodno-kanalizacyjnym w systemie PPP.

– Gospodarka wodno-kanalizacyjna, podobnie jak sektor gospodarki odpadami, bardzo dobrze wpisuje się w mechanizm współpracy publiczno-prywatnej. W obecnej sytuacji finansowej gmin każda inwestycja związana z generowaniem dochodów może być opłacalna w PPP. Świadczy o tym coraz większa liczba postępowań na gospodarkę wodno-ściekową i odpadami, zarządzanie procesami termomodernizacyjnymi oraz wykorzystanie odnawialnych źródeł energii – mówi Rafał Cieślak, radca prawny z Kancelarii Doradztwa Gospodarczego. [ANP]

” Gospodarka wodno-kanalizacyjna bardzo dobrze wpisuje się w mechanizm współpracy publiczno-prywatnej.

► **Rafał Cieślak**
radca prawny z Kancelarii Doradztwa Gospodarczego